



KONTROLIGARCHOWIE

JAK MILIARDERZY I GLOBALNE ELITY
PRZEJMUJĄ KONTROLĘ
NAD ŚWIATEM
I TWOJĄ WOLNOŚCIĄ



SEAMUS BRUNER


illuminatio

SEAMUS BRUNER

KONTROLIGARCHOWIE

JAK MILIARDERZY I GLOBALNE ELITY
PRZEJMUJĄ KONTROLĘ
NAD ŚWIATEM
I TWOJĄ WOLNOŚCIĄ

Przełożył
Bartłomiej Kotarski



TYTUŁ ORYGINAŁU:
*Controligarchs:
Exposing the Billionaire Class, their Secret Deals,
and the Globalist Plot to Dominate Your Life*

Redaktorka prowadząca: Marta Budnik
Wydawczyni: Agnieszka Fiedorowicz
Redakcja: Jolanta Olejniczak-Kulan
Korekta i opracowanie indeksu: Małgorzata Denys
Projekt okładki: Łukasz Werpachowski
Zdjęcia wykorzystane na okładce: Mark Zuckerberg (fot. Guillaume Paumier),
Bill Gates (fot. Jennifer Jacquemart), George Soros (fot. Niccolò Caranti),
Jeff Bezos (fot. Senior Master Sgt. Adrian Cadiz),
Klaus Schwab (fot. Governo do Estado de São Paulo) / Commons.wikimedia.org
Wyklejka: © Alexey / Stock.Adobe.com
DTP: pagegraph.pl

Copyright © 2023 by Seamus Bruner
Foreword copyright © 2023 by Peter Schweizer
This edition published by arrangement with Sentinel,
an imprint of Penguin Publishing Group, a division of Penguin Random House LLC.

Copyright © 2025 for the Polish edition by ILLUMINATIO an imprint of
Wydawnictwo Kobiectwo Agnieszka Stankiewicz-Kierus sp.k.

Copyright © for the Polish translation by Bartłomiej Kotarski, 2025

Wszelkie prawa do polskiego przekładu i publikacji zastrzeżone. Powielanie i rozpowszechnianie z wykorzystaniem jakiegokolwiek techniki całości bądź fragmentów niniejszego dzieła bez uprzedniego uzyskania pisemnej zgody posiadacza tych praw jest zabronione.

Wydanie I
Białystok 2025
ISBN 978-83-8417-254-4

Książkę wydrukowano na papierze Libro Book Cream 60 g vol. 2.0
dostarczonym przez ZING S.A.
www.zing.com.pl

Grupa Wydawnictwo Kobiectwo

| www.WydawnictwoKobiectwo.pl



Spis treści

Przedmowa Petera Schweizera	7
Wstęp	11
Rozdział 1. Dobry Klub	15
Rozdział 2. Bramy piekieł	53
Rozdział 3. Wielki Reset	93
Rozdział 4. Przejęcie władzy	131
Rozdział 5. Wojna z rolnikami	171
Rozdział 6. Plan społeczeństwa otwartego	209
Rozdział 7. Za pieniędzmi do prawdy	237
Rozdział 8. Mainstreamowa kontrola umysłów	261
Rozdział 9. Dystopijna terażniejszość	297
Rozdział 10. Cel ostateczny	329
Epilog	355
Informacja dla czytelników	361
Podziękowania	363
Przypisy	367
Indeks	499

Przedmowa Petera Schweizera

W ciągu ostatnich dziesięciu lat miałem okazję obserwować, jak pracujący ze mną w Komitecie Doradczym Government Accountability Institute (GAI) Seamus Bruner odkrywa zasadnicze powiązania łączące pieniądze i klasę rządzącą. W swojej pierwszej książce *Compromised* udokumentował związki urzędników Departamentu Sprawiedliwości w administracji Baracka Obamy i wysoko postawionych pracowników FBI, ujawniając fakt, że urzędnicy państwowi wykorzystywali nieprawdziwe informacje zawarte w tak zwanych aktach Steele'a jako pretekst do szpiegowania oponenta w kampanii politycznej. Druga książka Seamusa, zatytułowana *Fallout*, była dowodem jego głębokiego rozumienia międzynarodowej sceny politycznej i zdolności ujawniania mało znanych faktów i liczb. W twoich rękach znajduje się publikacja, która po raz kolejny pokazuje niepowtarzalne umiejętności autora w zakresie demaskowania korupcji i przedstawiania swoich odkryć w ciekawy i przystępny sposób.

Kontroligarchowie to jego jak dotąd najambitniejszy projekt. W tej książce przygląda się miliarderom-filantropom, gigantom technologicznym, plutokratom-spekulantom i innym

samozwańczym władcom wszechświata, którzy spiskują z establishmentem, by osłabić pozycję amerykańskich obywateli.

Z tej książki dowiesz się, jak ci ludzie chcą przekształcić świat. Seamus Bruner niezwykle dobitnie nas o tym ostrzega, ujawniając arogancję Billa Gatesa i spustoszenia, jakie w naszym wymiarze sprawiedliwości poczynił George Soros.

Dlaczego to wszystko się dzieje? Zdaniem tych ludzi w niedalekiej przyszłości koncepcja własności prywatnej przestanie istnieć. Masy „nie będą niczego posiadać i będą szczęśliwe” – tak brzmi jedna z dumnych prognoz założonego przez Klause Schwaba Światowego Forum Ekonomicznego. Na to zgromadzenie najbogatszych ludzi na świecie, które co roku odbywa się w szwajcarskim Davos, wstęp mają tylko osoby zaproszone. Podczas forum pada wiele podobnych zapowiedzi, o czym przeczytasz dalej.

Seamus pokazuje, że oprócz pogardy dla najbardziej fundamentalnych zasad naszego kraju te potężne elity charakteryzuje także chęć wykorzystywania globalnych kryzysów do wprowadzania globalnego autorytarnego reżimu. Możesz się spodziewać, że wkrótce utracisz kontrolę nad termostatem we własnym domu, każdy twój ruch będzie śledzony za pośrednictwem elektrycznych pojazdów i „inteligentnej” sieci energetycznej, a wszystkie twoje transakcje i kontakty będą powiązane z cyfrową walutą i cyfrowymi dowodami tożsamości.

W tym samym czasie Gates i inni plutokraci, tacy jak Mark Zuckerberg i Jeff Bezos, inwestują w firmy produkujące „alternatywne źródła białka”, które będziemy musieli jeść, żeby ograniczyć uzależnienie ludzkości od produkującego gazy bydła, rzekomo odpowiedzialnego za globalny wzrost temperatur. W tej książce Seamus przedstawia, jak w imię walki ze zmianami klimatycznymi i dbania o twoje zdrowie i o prawa zwierząt technologiczni oligarchowie wpychają ci na talerz sztuczne mięso. Z przerażeniem dowiedziałem

się o tych hodowanych w laboratoriach „hamburgerach”, pasztetach z fermentowanych grzybów, a nawet o koktajlach białkowych na bazie owadów, które rzekomo mielibyśmy spożywać.

Poza tym Seamus dowodzi, że każdy kryzys stanowi okazję dla elity politycznej. Pandemia COVID-19 – jeden z najbardziej brzemiennej w skutki współczesnych kryzysów – oraz skoordynowane reakcje sektorów publicznego i prywatnego pozbawiły nas miejsc pracy, zniszczyły całe gałęzie przemysłu, a nawet doprowadziły do zapaści gospodarki w wielu krajach. Reakcja globalistów na pandemię (reklamowana jako „Wielki Reset” lub „odbudowywanie lepszego jutra”) to tylko wygodna przykrywka dla zestawu idei, które gościły w ich umysłach już od dawna. Pandemia stała się najlepszą okazją do wprowadzenia etapu przejściowego, którego celem jest nowy system kontroli nad ludźmi.

Choć ten nowy system oznacza, że nasze nawyki będą musiały ulec zmianie, to przyzwyczajenia najbogatszych prawie na pewno się nie zmieniają. Miliarderzy, którzy latają do Davos paliwożernymi prywatnymi odrzutowcami, pragną uniemożliwić reszcie świata powszechny dostęp do taniego paliwa. Chcą, żebyśmy się przesiedli do drogich elektrycznych aut, a jednocześnie wyłączają swoje samoloty z restrykcji dotyczących emisji spalin. Służące do śledzenia każdego naszego ruchu aplikacje w smartfonach są teraz promowane jako metody zapobiegające rozprzestrzenianiu się chorób. Jednocześnie nasze małe przedsiębiorstwa zostały uznane za „nie dość ważne”, za to ich olbrzymie firmy wykorzystały okazję, jaką stworzyła pandemia, by skonsolidować swój udział w rynku.

Kontroligarchowie to okno, przez które możesz zobaczyć ich wizję twojej przyszłości: świata, w którym to oni decydują, co możemy posiadać na własność, jak liczna może być nasza rodzina i co nam wolno jeść. Nasza strata to ich zysk.

Tę książkę należy potraktować nie jako opis faktu dokonane-go, lecz jako sygnał do pobudki. Jako obywatele USA mamy prawo sprzeciwić się aroganckim politycznym nadużyciom oraz chronić naszą wolność słowa i prywatność przed niepokojącymi zakusami gigantów technologicznych. Jesteśmy odpowiedzialni za ocalenie tej wolności dla przyszłych pokoleń.

Tak jak w dwóch poprzednich książkach, tak i w tej Seamus bije na alarm w ważnych kwestiach i dostrzega wiele rzeczy wcześniej niż inni. Jego skrupulatne badania i niezwykła umiejętność śledzenia przepływu gotówki pozwalają czytelnikowi nie tylko poznać fakty, ale też szokujące liczby, których nikt dotychczas nie widział.

Widziałem, jak Seamus poświęca ponad dwa lata na badanie postaci opisanych w tej książce. Przestudiował tysiące dokumentów źródłowych i ujawnił niepokojące dowody w postaci materiałów wideo. Poświęcił też mnóstwo czasu na analizowanie skomplikowanych raportów firmowych, deklaracji złożonych przez organizacje non profit i innych oficjalnych dokumentów. Aby dotrzeć do źródeł, Seamus stworzył arkusze kalkulacyjne i z niespotykaną precyzją prześledził (jak sam to nazywa) „ścieżkę przepływu gotówki”. Wszystkie zebrane przez niego informacje – fakty i obliczenia – da się odtworzyć. Przy pisaniu tej książki autor nie korzystał z żadnych anonimowych źródeł.

Ludzie często pytają, czy nie zniechęca mnie powszechna korupcja, jaką odkrywamy i ujawniamy w GAI. Moja odpowiedź brzmi: „zdecydowanie nie”. Wierzimy, że obywatele USA i wolni ludzie na całym świecie są w stanie sprzeciwić się próbom przejęcia kontroli organizowanym przez osoby posiadające więcej pieniędzy niż empatii.

Uzbrajamy się w fakty i stajemy do walki, mając radosny i optymistyczny cel w życiu.

Wstęp

Według najbardziej ostrożnych szacunków łączna wartość netto majątku postaci opisanych w tej książce przekracza bilion dolarów (bilion przez „b”). Ich budząca trwogę potęga i zdumiewające wpływy są warte o wiele więcej.

Wystarczy im jeden telefon, żeby doprowadzić do bankructwa kraj i pogрузić jego gospodarkę na całe pokolenia. Mogą też tworzyć nowe rynki i windować zyski w kosmos. Mówiąc dosłownie, potrafią zabrać zwykłego śmiertelnika do gwiazd. Są wielbieni i atakowani na całym świecie, ponieważ trzymają w garści niemal wszystko, łącznie z demokratycznie wybranymi przedstawicielami rządów.

Po kilku latach obserwowania tych ludzi doszedłem do wniosku, że najlepsza nazwa dla tej grupy potężnych mężczyzn i kobiet to „kontroligarchowie”.

Kim jest kontroligarcha? Oligarchia to rządy garstki ultrabogaty. Jest to z natury system antydemokratyczny. Nie mamy tu jednak do czynienia z podręcznikowym typem oligarchii, takim jak na przykład rząd rosyjski. W przeciwieństwie do przychylnych Kremlowi przemysłowców pragnących utrzymać stary opresyjny reżim amerykańscy oligarchowie to nowy typ filantropów,

przedsiębiorców i tytanów technologii pragnących narzucić nam niespotykany dotąd system sprawowania kontroli nie tylko nad Amerykanami, ale też nad całym światem. Choć chcieliby nam wmówić, że wprowadzają innowacje dla dobra ludzkości, ludzie tacy jak Bill Gates, Jeff Bezos, Mark Zuckerberg i Elon Musk tworzą technologię i inwestycje, których celem jest mikrozarządzanie każdym aspektem naszego życia.

W gruncie rzeczy gromadzą oni niewyobrażalne bogactwo naszym kosztem. W trakcie pandemii COVID-19 dziesięciu najbogatszych ludzi na świecie – w tym Gates, Bezos, Zuckerberg i Musk – podwoiło wartość swoich dochodów netto. Co więcej, cała klasa miliarderów – licząca nie więcej niż trzy tysiące osób, czyli 0,00004 procent globalnej populacji – wzbogaciła się łącznie o ponad 5 bilionów dolarów, podczas gdy kurcząca się klasa średnia na tym ucierpiała, a ponad 160 milionów ludzi znalazło się poniżej progu ubóstwa. Sam przeprowadziłem te obliczenia i liczby szokują.

W 2019 roku majątek tajemniczej grupy miliarderów przejmujących się problemem przeludnienia – w tym Billa Gatesa, George’a Sorosa, Michaela Bloomberg’a i Fundacji Rockefeller’a – wynosił łącznie 263 429 906 000 dolarów. Po pandemii wzrósł on o 37,4 procent – do poziomu 362 009 025 000 dolarów¹.

Wartość netto majątku samego Billa Gatesa wzrosła o 33,7 procent – z 96,5 miliarda dolarów w 2019 roku do 129 miliardów w 2022 roku. Majątek jego fundacji powiększył się o 6,2 procent z 51 852 234 000 w 2017 roku do 55 067 310 000 w 2021 roku.

Od 2019 do 2022 roku wartość netto majątku George’a Sorosa wzrosła o niemal 300 milionów dolarów.

Majątek zarządzany przez największych kontroligarchów – korporacje finansowe BlackRock, Vanguard i State Street – wzrósł w latach 2019–2022 o 34,6 procent, z 16 bilionów 529 miliardów 633 milionów do 22 bilionów 250 miliardów dolarów.

Po pandemii COVID-19 dwudziestu pięciu najbogatszych członków Światowego Forum Ekonomicznego posiada majątek wyceniany na niemal 10 bilionów dolarów – co w dużej mierze jest rezultatem zysków wielkich koncernów farmaceutycznych i technologicznych. Przed pandemią wynosił on 8 bilionów dolarów².

Mówimy tu o wzroście z 8 do 10 bilionów dolarów – to więcej niż produkt krajowy brutto (PKB) większości krajów!

Kontroligarchów łączy ambicje związane z przekształcaniem świata. Majątek zapewnia im wpływy niezbędne do dokonania tych zmian, co odbywa się poprzez kołesiowskie sojusze, podejrzane przejścia i ciągle przyznawane ulgi rządowe, a czasami po prostu poprzez korupcję. Ich wpływ nie ogranicza się do jednej gałęzi przemysłu, lecz rozciąga się na media, technologię, sektor energetyczny, edukację, gospodarkę, przemysł spożywczy i nie tylko, co udowodnię.

W tej książce ujawnię szokujące nowe dowody na to, że kontroligarchowie są na dobrej drodze do zrealizowania swoich niecnym planów. Dowiesz się na przykład o inwestycjach w badania nad eugeniką, dzięki którym będą oni mogli decydować o cechach swoich dzieci, tworząc w ten sposób nowy system kast. Bajecznie bogaci pragną bowiem modyfikować swoje organizmy, by stawać się nadludźmi. Napiszę o płynących z naszych kieszeni miliardowych pakietach stymulujących oraz innych formach wywołujących inflację dotacji, które sprawiły, że elitarna garstka zdołała powiększyć swój zbiorowy majątek o kolejne biliony dolarów, podczas gdy my musimy pracować znacznie ciężiej, żeby zarobić znacznie mniej. Przekonasz się, co planują z okazji „kolejnej pandemii”, która (o czym zapewniam!) oznacza nowe lockdowny, nowe fale zamykania małych i średnich przedsiębiorstw, a ostatecznie dalszą konsolidację majątku w rękach coraz węższej grupy bogaczy.

W obliczu codziennych katastrof, takich jak upadki banków, epidemie czy kryzysy żywnościowe i energetyczne, Amerykanie zdają sobie sprawę, że świat zmienia się na gorsze i są gotowi szukać winnych wśród polityków. Kto jednak w istocie prowadzi atak na amerykańską konstytucję? Kto stoi za cenzurą, kulturą unieważniania i propagandą, którą karmi się nas w szkołach i mediach? Kto organizuje ataki na rodzinę nuklearną? Kto masowo przekupuje urzędników w kraju i poza jego granicami? Kto zastrzegł hasło „zaufaj nauce”, a następnie zaczął wykorzystywać je jako broń? Dlaczego ci ludzie pragną sterować niemal każdym aspektem codziennego życia: od wykorzystania energii aż do tego, co jemy i jakie leki zażywamy?

Co ważniejsze – jak bardzo sytuacja się jeszcze pogorszy?

Moja książka udziela odpowiedzi na te i wiele innych pytań. Te poważne historie o trapiącej naszą planetę politycznej korupcji i korporatyzmie oraz coraz wyraźniejsze przecucie, że demokracja czy nawet wolna wola to tylko złudzenia, wymagają optymistycznego zakończenia. Ta książka pozwala wskazać osoby odpowiedzialne i daje budzące nadzieję propozycje, dzięki którym obywatele mogą odzyskać władzę.

Opowieść o tym, jak miliarderzy, biurokraci i inni przedstawiciele globalnych elit przejmują kontrolę nad każdą ważną gałęzią przemysłu (i nie spoczną, dopóki nie pozbawią cię wszelkiej własności) szybko postępuje.

Zaczynajmy.

Rozdział 1

Dobry Klub

Niektórzy wierzą, że jesteśmy częścią tajnego klubu działającego przeciwko najlepszym interesom USA, określają mnie i moją rodzinę mianem „internacjonalistów” oraz spiskowców współpracujących z ludźmi z całego świata w celu zbudowania bardziej zintegrowanych struktur globalnej polityki i gospodarki – tak zwanego zjednoczonego świata. Jeżeli o to jestem oskarżany, to przynaję się do winy i jestem z tego dumny¹.

DAVID ROCKEFELLER, *Memoirs*, 2002

Pewnego pochmurnego wiosennego dnia w 2009 roku Bill Gates przybył do jednej z ostatnich prywatnych jednorodzinnych rezydencji na zatłoczonym nowojorskim Manhattanie.

Tego samego majowego popołudnia dołączyło do niego 12 innych miliarderów-filantropów – David Rockefeller, George Soros, Ted Turner, Michael Bloomberg, Warren Buffett i Oprah Winfrey oraz prezesi firm, między innymi Cisco, Blackstone Group i Tiger Management. Zjawili się na tajnym spotkaniu na Uniwersytecie Rockefellera w Upper East Side, luksusowej dzielnicy Manhattanu, by zbawić świat albo przynajmniej uzgodnić plany decydujące o przyszłości globalnej opieki zdrowotnej².

Spotkali się w bardzo odpowiednim miejscu. W końcu to tutaj w 1901 roku John D. Rockefeller senior założył Instytut Badań Medycznych – pierwsze w kraju laboratorium biomedyczne i badawcze. Rockefeller wzorował się na prestiżowym Instytucie Pasteura we Francji i Instytucie Roberta Kocha w Niemczech. Tym samym podniósł prestiż amerykańskich badań naukowych i medycznych do europejskiego poziomu.

Dzisiaj Uniwersytet Rockefellera stał się centrum biomedycznego imperium Rockefellerów. Gates i kilku jego najbliższych kolegów miliarderów spotkali się w domu prezesa, stojącym w północno-wschodnim zakątku dość bujnie zarośniętego kampusu zajmującego obszar prawie sześciu i pół kilometra kwadratowego. Ten prywatny, utrzymany w brutalistycznym stylu budynek to także doskonale zabezpieczona klimatyzowana forteca i osobisty azyl w środku zatłoczonego Manhattanu. Ci magnaci nazwali swoją grupę „Dobrym Klubem”.

Spotkanie Dobrego Klubu, które odbyło się w maju 2009 roku, zostało zwołane przez trzech najważniejszych, najbogatszych i najpotężniejszych ludzi we współczesnej historii: Billa Gatesa, Warrena Buffetta i Davida Rockefellera³. Wszyscy zainwestowali duże pieniądze w kampanię prezydencką Baracka Obamy i Joe Bidena w 2008 roku, a moment spotkania – 15. tydzień sprawowania władzy przez nową administrację – był odpowiednią chwilą, by członkowie klubu sfinalizowali zyski ze swojego zwycięstwa.

Globalny kryzys finansowy dopiero co spustoszył znaczną część amerykańskiej gospodarki. Klasy średnia i niższa zmagaly się z większą niż w ciągu ostatnich lat liczbą przejęć obciążonych nieruchomości i bankructw, a miliarderzy bez wątplenia wiedzieli, że na horyzoncie czai się widmo rewolty pospólstwa.

Spotkanie było więc okazją do zorganizowania akcji PR, jaką stanowiło utworzenie organizacji Giving Pledge, które

zapoczątkowało przekazywanie przez miliarderów olbrzymich sum na cele charytatywne. Jeśli miliarderzy zobowiązują się oddać pół majątku, oznacza to, że będą przekazywać miliardy dolarów z własnych kieszeni do skarbców swoich rodzinnych fundacji przy pomocy bizantyjskiej sieci organizacji pozarządowych zwolnionych z płacenia podatków⁴.

Do prasy wyciekły jedynie skąpe szczegóły dotyczące wspomnianego spotkania. Londyński „The Times” i kilka innych europejskich ośrodków informacyjnych zaledwie wspomniały o tym, co działo się za kulisami. Każdy z członków Dobrego Klubu przez 15 minut opowiadał o swojej propozycji filantropijnego „parasola”, pod który trafiłyby środki całej grupy⁵.

Uczestnicy spotkania mieli ze sobą o wiele więcej wspólnego niż tylko gigantyczne bogactwo i zainteresowanie działalnością filantropijną. Wszyscy byli zdeklarowanymi globalistami, uznającymi się za jedyną nadzieję ludzkości.

Twórca CNN, Ted Turner, usiłował zdominować spotkanie. Oprah Winfrey przede wszystkim słuchała. Prezentacja Gatesa zrobiła na pozostałych członkach klubu duże wrażenie i idąc za jego przykładem, zgodzili się oni skupić przede wszystkim na celu, który im nakreślił: przeludnieniu. Poprzedniego roku na konferencji w Long Beach w Kalifornii Gates powiedział, że jego zdaniem maksymalny pułap populacji powinien wynosić 8,3 miliarda ludzi⁶.

Jak na ironię, według członków klubu priorytetowym punktem niesienia pomocy ludziom jest sprawienie, że będzie ich mniej.

Czas odgrywał tu ważną rolę, ponieważ demokraci kontrolowali Białą Dom i obie izby Kongresu. Najbliższe osiem lat miało zdecydować o tym, czy plan kontroligarchów się powiedzie.

Członkowie Dobrego Klubu, zwłaszcza Rockefellerowie, poczynili już kroki na rzecz znacznego obniżenia populacji świata.

Globalny wskaźnik urodzeń osiągnął wartość szczytową w latach 60. XX wieku i gwałtownie spada, odkąd Rockefellerowie zaczęli przeznaczać olbrzymie pieniądze na opracowanie każdej możliwej formy kontroli urodzeń – od środków antykoncepcyjnych po pigułki wczesnoporonne i aborcję. Wszystko to działo się na wiele lat przed wydaną w 1973 roku decyzją Sądu Najwyższego w sprawie Roe v. Wade⁷.

Co ważne, na przestrzeni ostatnich kilkudziesięciu lat członkom Dobrego Klubu udało się wmówić populacji, że obniżenie wskaźnika urodzeń jest w najlepszym interesie ludzkości, ponieważ mniej ludzi równa się mniejsze zanieczyszczenie środowiska⁸.

Oprah Winfrey przez całe dekady wykorzystywała swoją potężną platformę do promowania antykoncepcji i aborcji. Soros, Buffett, Rockefeller, Bloomberg i Gates przeznaczyli ponad 1,5 miliarda dolarów na zapewnianie kobietom dostępu do środków antykoncepcyjnych i aborcji. Taka suma wystarczyła do usunięcia mniej więcej 3 milionów nienarodzonych dzieci⁹.

W momencie gdy Gates zebrał wszystkich w jednym miejscu, członkowie klubu znali się, przynajmniej pobieżnie, od kilku, a nawet kilkudziesięciu lat. Ich filantropijne interesy często się ze sobą pokrywały.

Gates i Buffett byli bliskimi przyjaciółmi, odkąd matka Gateasa, Mary Maxwell Gates przedstawiła ich sobie w 1991 roku¹⁰. Co więcej, zanim jeszcze w 1999 roku Gates i Patricia Stonesifer połączyli liczne mniejsze inicjatywy charytatywne w jedną fundację, Gates zaczął nawiązywać współpracę z Rockefellerami, zwłaszcza w dziedzinie „badań nad populacją i zdrowiem”, fundując między innymi różne projekty związane ze szczepionkami¹¹.

W kolejnych miesiącach i latach po spotkaniu Dobrego Klubu kontroligarchowie, tacy jak Gates czy Rockefellerowie, opracowali

globalną odpowiedź na hipotetyczną pandemię. Nie mogli wiedzieć, że zaledwie dekadę później świat stanie w obliczu pierwszej od prawie stu lat globalnej pandemii, a wszyscy będą ich błagać o reakcję (odповідzią był olbrzymi transfer majątku z niższych klas do kasty miliarderów).

Ale właśnie o takiej potędze marzyli.

Zanim na początku 2020 roku COVID-19 trafił na pierwsze strony światowych gazet, członkowie Dobrego Klubu i ich partnerzy już od kilkudziesięciu lat pracowali nad medycznymi i technologicznymi rozwiązaniami, które mogłyby rozwiązać wszystkie problemy ludzkości – od ubóstwa po choroby zakaźne. COVID-19 stał się „okazją” do wprowadzenia tych technokratycznych panaceów.

Gates i Rockefellerowie mieli u boku ważnych partnerów, którzy przedstawili wspomniane rozwiązania głowom państw na całym świecie. Na przykład doktor Anthony Fauci już od dawna znał członków Dobrego Klubu. Fundacja Rockefellera przez całe dekadę blisko współpracująca z prowadzonym przez Faucego Narodowym Instytutem Alergii i Chorób Zakaźnych (National Institute of Allergy and Infectious Diseases) w znacznym stopniu go wypromowała, emitując w grudniu 2019 roku dotyczący pandemii HIV/AIDS materiał wideo z jego udziałem. Co ciekawe, materiał pojawił się w momencie, gdy w chińskim Wuhanie zaczęto odnotowywać zachorowania na COVID-19¹².

Przed wybuchem pandemii COVID-19 Rockefeller i Gates sponsorowali liczne szkolenia na wypadek właśnie takiej pandemii koronawirusa. Rockefellerowie mieli nad Gatesem niemal stuletnią przewagę w planowaniu pandemii, ponieważ należący do nich instytut był głównym ośrodkiem badań wirusów już w 1901 roku – na długo przed wybuchem pandemii grypy hiszpanki w 1918 roku.

Przeprowadzone przez Uniwersytet Rockefellera w 2010 roku szkolenie zatytułowane „Lock Step”^{*} oraz nieco niewinniej nazwany „Event 201”^{**} z października 2019 roku – zaledwie dwa miesiące przed zarejestrowaniem przez Chiny pierwszego oficjalnego przypadku COVID-19 – okazały się szczególnie proroczymi inicjatywami¹³.

Symulacja zawierała długą listę rekomendacji zdradzających niezwykle dar przewidywania ich twórców. Wśród potencjalnych strategii były przymusowe kwarantanny, noszenie maseczek, sprawdzanie temperatury i biometryczne metody identyfikowania wszystkich obywateli. Co więcej, była tam też mowa o lockdownach, wymuszaniu kooperacji i programach monitorowania wirusów, takich jak śledzenie kontaktów¹⁴.

W 2017 roku Rockefeller i Gates rozpoczęli proces promowania tożsamości cyfrowej, uruchamiając inicjatywę o nazwie ID2020. Wówczas nie przyciągnęła ona większej uwagi mediów. Kiedy jednak na początku 2020 roku w USA pojawił się COVID-19, Fundacja Rockefellera wkroczyła do akcji i zaczęła natychmiast wprowadzać plan przypominający symulację Lock Step. Fundacja uruchomiła międzynarodową operację śledzenia kontaktów, oficjalnie zapoczątkowując globalny reżim cyfrowej tożsamości¹⁵.

Cyfrowa tożsamość – niczym skanowany przez pracowników restauracji kod QR cyfrowego portfela w twoim telefonie – zapewnia dostęp do osobistych danych na niespotykaną dotychczas skalę. Dzięki środkom przekazanych przez fundację Gatesa i Rockefellera w sierpniu 2021 roku Światowa Organizacja Zdrowia (WHO) opublikowała zawierające liczne wymogi i nakazy wytyczne dotyczące paszportu szczepień¹⁶.

* Krok marszowy, w którym wszyscy idą blisko siebie (przyp. tłum.).

** Wydarzenie 201 (przyp. tłum.).

Fundacja Rockefellera uprzednio wydała miliard dolarów nie tylko na działania na rzecz zakończenia pandemii, ale też na wykorzystanie jej jako pretekstu do skupienia się na zmianach klimatu, sprawiedliwości społecznej i innych „przykładach nierówności, które pogłębiły się za sprawą wirusa”. Co więcej, fundacja dążyła do „obejmującego wszystkich i przyjaznego środowisku powrotu do normalności po pandemii”. Prezes Fundacji Rockefellera Rajiv Shah w październiku 2020 roku powiedział:

Nie ma powrotu do przeszłości, do czasów sprzed koronawirusa. Musimy na nowo wymyślić naszą przyszłość. Aby tego dokonać, powinniśmy wykorzystać wszystkie dostępne zasoby oraz kontakty i zbudować sprawiedliwą, zrównoważoną przyszłość, w której każdy będzie miał okazję w pełni wykorzystać swój potencjał i w której uda się nam uniknąć katastrofy klimatycznej. Musimy działać teraz, dbając, by nasza reakcja na pandemię i na to, co po niej nastanie, uwzględniała dobro szczególnie narażonych dzieci i ich rodzin¹⁷.

Choć to Gates zwołał spotkanie w 2009 roku, Rockefellerowie pracowali nad rozwiązaniem problemu przeludnienia na długo przed jego urodzeniem (w 1955 roku), co sprawiło, że ich Uniwersytet był doskonałym miejscem do zorganizowania tej konferencji¹⁸.

Rockefellerowie byli nie tylko pionierami modelu kontroligarchii, ale też go udoskonalili. Innym wielkim dynastiom miliardów – Fordom, Vanderbiltom i klanowi Carnegie – udało się zgromadzić fortuny, ale żadna z nich nie potrafiła utrzymać władzy i znaczenia na przestrzeni kolejnych pokoleń w takim stopniu, jak dokonali tego Rockefellerowie, którzy wciąż – w siódmym pokoleniu – są jedną z najpotężniejszych rodzin¹⁹.

Rockefellerowie odkryli, że zaspokajanie potrzeb klientów nie wystarczy do stworzenia wielopokoleniowej fortuny. Przez ponad sto lat dbali o przepływ pieniądza, a dzięki swoim fundacjom charytatywnym kształtowali przekonania, moralność i nawyki społeczeństwa. W ten sposób zyskali kontrolę.

Historia dochodzenia Rockefellerów do pozycji najbardziej wpływowych graczy na arenie globalnej polityki ochrony zdrowia i planowania reakcji na pandemię jest skomplikowana i obejmuje ponad sto lat. Czasami jest to triumfalna opowieść o zwycięstwie z wirusami takimi jak ospa prawdziwa czy polio, a kiedy indziej mroczna saga splamiona finansowaniem rasistowskiej sztucznej selekcji i programów eugenicznych, nazistowskimi eksperymentami oraz przymusową sterylizacją.

Stwierdzenie, że rodzina Rockefellerów pomogła stworzyć współczesny świat, byłoby niedomówieniem. Rockefellerowie mieli swój udział w rozwoju każdej znaczącej dziedziny społeczeństwa i przemysłu – od sektora energetycznego po finanse, edukację, zdrowie publiczne i komputery.

Przyglądając się szczegółowo tym protoplastom kontroligarchów, zrozumiemy sposób, w jaki ich współcześni następcy, tacy jak tytani technologii, z każdej strony wpajają nam swoje autorytarne idee.

Protoplaści kontroligarchów: „wróg narodu”

John D. Rockefeller Sr., lub „Senior”, jak był nazywany, być może przejdzie do historii jako największy biznesmen w dziejach i byłby to zasłużony tytuł. Niemal wszyscy jego potomkowie – jak dotąd jest ich już ponad 250 – są z niego dumni i podziwiają go, całkiem zresztą słusznie²⁰.



SIĘGNIJ PO WIĘCEJ!



i wiele innych znajdziesz na:

WWW.CZARYMARY.PL